

L A U R E A C I N A G R O D Y IM. KSIĘDZA IDZIEGO RADZISZEWSKIEGO

S u m m a r i u m
45 (65) – 2016

PROF. DR HAB. ANDRZEJ PÓŁTAWSKI

Tekst laudacji
wygłoszonej przez ks. dra hab. Jana Krokosa, prof. UKSW
27 kwietnia 2016 roku

Andrzej Półtawski urodził się 22 lutego 1923 r. w Warszawie¹, tam na początku wojny zdał maturę na tajnych kompletach, odbył studia techniczne najpierw w Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda, a potem w Państwowej Wyższej Szkole Technicznej, otwartej przez okupanta w miejsce Politechniki Warszawskiej, wstąpił do Narodowych Sił Zbrojnych (potem AK), wziął udział w Powstaniu Warszawskim, po którego upadku został wywieziony do stalagu Altengrabow i Gross-Lübars koło Magdeburga.



Po wojnie był Lublin, Kielce i – po dziś dzień – Kraków, a tam Uniwersytet Jagielloński i studia filozoficzne, ukończone magisterium pod kierunkiem prof. Romana Ingardena, sześć lat pracy w budownictwie i przemyśle, a potem praca w Bibliotece Jagiellońskiej nad średniowiecznymi rękopisami filozoficznymi, asystentura i adiunktura u prof. Ingardena, poprzedzona doktoratem na podstawie rozprawy *Rzeczy i dane zmysłowe. Świat*

¹ Przy opracowaniu tekstu wykorzystano m.in. z następujące artykuły: D. LESZCZYŃSKI, *Świadomość, świat, wartości. O metafizologii Andrzeja Półtawskiego*, w: *Świadomość, świat, wartości. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Półtawskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. Damian Leszczyński, Marek Rosiak, Wrocław: Oficyna Naukowa PFF 2013, s. 13-28; M. MACIEJCZAK, *O dziele i postawie filozoficznej Profesora Półtawskiego*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 39 (2003), nr 2, s. 11-20; TENŻE, *Półtawski Andrzej*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 8, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2007, s. 426-429; M. MACIEJCZAK, R. PIŁAT, *Słowo od uczniów*, w: A. PÓŁTAWSKI, *Realizm fenomenologii. Husserl – Ingarden – Stein – Wojtyła. Odczyty i rozprawy*, Toruń: Wydawnictwo Rolewski [br.], s. 9-13.

*i spostrzeżenie u G.E. Moore'a*², która dotyczyła zagadnień spostrzeżenia, świata zewnętrznego i jego istnienia. Gdy dalsza praca naukowo-dydaktyczna na Uniwersytecie Jagiellońskim okazała się niemożliwa, przez prawie ćwierć wieku dojeżdżał z Krakowa na Akademię Teologii Katolickiej do Warszawy, gdzie do przejścia na emeryturę kierował Katedrą Teorii Poznania. W międzyczasie uzyskał habilitację na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie pracy *Świat, spostrzeżenie, świadomość. Fenomenologiczna koncepcja świadomości*³, będącej swoistym komentarzem do *Badań logicznych* Edmunda Husserla, w której ukazał genezę jego transcendentalnego idealizmu. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1985 r., a tytuł profesora zwyczajnego władze państwowe nadały mu tuż przed przejściem na emeryturę w 1993 r. A poza tym były wykłady gościnne w Stanach Zjednoczonych, Lichtensteinie, w Holandii, w Studium Polskiej Prowincji Zakonu Dominikanów w Krakowie, członkostwo w Polskim Towarzystwie Filozoficznym, w Deutsche Gesellschaft für Phänomenologische Forschung, w Sekcji Filozoficznej Oddziału Krakowskiego PAN, w Komitecie Nauk Filozoficznych PAN, w Papieskiej Radzie Rodziny, czynny udział w sympozjach, a przede wszystkim autorstwo ponad setki liczących się prac naukowych. I jeszcze – rzecz niebagatelna – grono uczniów, którzy pod kierunkiem Laureata uzyskali magisteria i doktoraty, wśród których jest kilku znaczących profesorów i doktorów habilitowanych filozofii oraz cenionych tłumaczy dzieł fenomenologicznych⁴. Dodać należy, że Profesor był częstym gościem na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim jako recenzent rozpraw z fenomenologii.

Kraków to także małżeństwo i rodzina, i przyjaźń z kardynałem Karolem Wojtyłą, przeniesiona do Watykanu, gdy ten, „wezwany z dalekiego kraju”, zasiadł na Stolicy Piotrowej. Jeśli ośmielam się ten wątek zaznaczyć, to tylko dlatego, że sam Pan Profesor – choć oszczędnie – zechciał go ujawnić w książce *Filozofia dla życia*⁵ jako ważny dla niego samego jako człowieka, filozofa i chrześcijanina.

W życiu tegorocznego Laureata Nagrody im. ks. Idziego Radziszewskiego, które starałem się szkicowo przedstawić, miejsce specjalne zajęła filozofia, która jest dla życia i która z życia wyrasta. A filozofia według

² Wydana – Warszawa: PWN 1966.

³ Wydana – Warszawa: PWN 1973.

⁴ Są to: prof. Robert Piłat, prof. Marek Maciejczak, prof. Arkadiusz Chrudzimski, dr hab. Andrzej Lisak, dr hab. Janusz Sidorek, dr Andrzej Wajs.

⁵ A. PÓLTAWSKI, *Filozofia dla życia*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2013. Jest to wywiad-rzeka, przeprowadzony przez Krzysztofa Ziemca i Marka Maciejczaka.

prof. Półtawskiego, w czym zgadza się z Robertem Spaemannem, jest zawsze osobistą sprawą konkretnej jednostki myślącej, indywidualną robotą filozofa, co zasadniczo odróżnia ją od (wąsko pojętej) nauki, która jest dziełem wspólnym, budowanym przez wieki. Filozofia zmierza do pojęciowego zrozumienia świata poprzez „możliwie pełną analizę i eksplikację obrazu świata, w którym żyje człowiek”. „Punktem wyjścia i właściwą domeną filozofii jest [bowiem] «świat, w którym żyje człowiek», brany w pełnym wymiarze i ze szczególnym uwzględnieniem praktyki życia, etosu działania”. Dlatego filozofia wykracza poza kompetencje nauk szczegółowych i zmierza do metafizyki, w której jest miejsce na Boga i religię, jako że „nie sposób nie zauważyć związku istnienia Boga i sensowności świata”⁶. Takie jest stanowisko Profesora. A mimo to – jego zdaniem – zadania filozofii są skromne: zobaczyć świat i człowieka w świecie i zarysować, jak powinien żyć. Tak rozumiana filozofia potrzebuje dopełnienia w teologii, ostatecznie bowiem kieruje człowieka do Boga. A dalej jest już indywidualne ludzkie życie, które trzeba przeżyć, jak najlepiej.

Jak wyznał sam prof. Półtawski, drogę do filozofii miał zwyczajną, po prostu – szersze zainteresowania teoretyczne i humanistyczne. Zawsze też był wierzącym katolikiem, z pewną formacją, która chroniła go od głębszych religijnych rozterek. Swoje dokonania filozoficzne ocenia skromnie, a własne filozofowanie określa jako „edukację filozoficzną”, „ponieważ – jak pisze – jako skromny pracownik na tym polu nie wymyśliłem niczego nowego, a rozumienia świata, w którym żyję ja i inni ludzie, uczyłem się przede wszystkim od innych”⁷. Ci inni to mistrz i nauczyciel – Roman Ingarden oraz Karol Wojtyła – kapłan, biskup, kardynał, papież, z którymi się spotkał osobiście, a poprzez pisma – Edmund Husserl, Edith Stein, Dietrich von Hildebrand, Erwin Straus, Stephan Strasser, Henri Ey, Konrad Lorenz czy Robert Spaemann, a także – Tomasz z Akwinu. Profesor nie uważa się za erudyte. Prostota i skromność Laureata ujawnia się zarówno w jego filozofii, jak i w jego życiu. Wyznał: „Nigdy nie uważałem się za wielkiego człowieka i niepotrzebne mi to jest do niczego. Jestem chyba troszkę inaczej skonstruowany”⁸.

Oryginalność własnej filozofii Profesor określił słowami Cypriana Norwida: *sumienność wobec źródeł*⁹. Ujawniła się ona we własnych pracach filozoficznych autora, w dydaktyce, gdy na seminariach zadawał częstokroć

⁶ Tamże, s. 42.

⁷ TENŻE, *Po co filozofować*, Warszawa: Oficyna Naukowa 2011, s. 5.

⁸ TENŻE, *Filozofia dla życia*, s. 71.

⁹ TENŻE, *Po co filozofować*, s. 5.

pytanie: „a gdzie to jest w tekście?”¹⁰, a także w redakcji cudzych tekstów, gdy dbał tak bardzo o to, by w pełni została uszanowana i zachowana myśl autora. A był redaktorem *Osoby i czynu* kardynała Karola Wojtyły, oddając tym samym swój czas i swoje zdolności nie tyle osobie autora, co prawdzie niesionej w jego dziele.

A przecież tegoroczny Laureat Nagrody im. ks. Idziego Radziszewskiego jest filozofem znaczącym, jednym z najwybitniejszych polskich filozofów współczesnych. Świadczy o tym jego stała i wieloraka obecność w filozofii polskiej i w wydarzeniach filozoficznych ostatniego więcej niż półwiecza, do czego przepustkę uzyskał jako uczeń najwybitniejszego w Polsce przedstawiciela ruchu fenomenologicznego, a jednocześnie jego krytyk. Swoją filozoficzną pozycję utrwalił, niejako przeformułowując Husserlowskie hasło *zurück zu den Sachen selbst* w hasło – nigdy przez niego wyraźnie nie sformułowane – *z powrotem do rzeczywistości*, które faktycznie zawsze przyświecało jego filozofowaniu.

Zwrot do rzeczywistości w pierwszym okresie filozoficznej pracy prof. Półtawskiego polegał na propozycji przewyciężenia empirystycznej teorii poznania i Husserlowskiego idealizmu transcendentnego poprzez odwołanie się do wypracowanej przez Strausa koncepcji odczuwania zmysłowego jako różnego od poznawania symbiotycznego kontaktu z otoczeniem oraz do koncepcji Eya, według którego być świadomym to dysponować osobistym modelem świata, co chroni przed pomieszaniem naszego modelu świata z samym światem. Tym samym prof. Półtawski, wszedłszy na Ingardenowską drogę budowania dobrze uzasadnionej realistycznej filozofii, opartej na fenomenologicznej analizie doświadczenia, uznał za niezasadne poszukiwanie ostatecznej, absolutnej pewności jakichkolwiek twierdzeń o tym, co realne, poprzez odwołanie się do bezpośredniego widzenia jako absolutnej podstawy formułowanych twierdzeń. W to miejsce postuluje wyjście od całości doświadczenia, uwzględniającego dokonania nauk szczegółowych, i wyjaśnienie elementów oraz funkcji świadomości na tle owej całości, co z konieczności każe zadowolić się względną czy też „moralną” pewnością opartą na kontekście.

Tak prowadzone analizy teoriopoznawcze i ich rezultaty mają zakorzenienie w antropologii. Można powiedzieć, że rzetelność poznania wpisuje się w „dobre życie” człowieka w świecie, podstawowy przedmiot zainteresowań Profesora. Dalszy etap jego filozofowania, pozostający pod wpływem Karola

¹⁰ Por. Robert PIŁAT, „A gdzie to jest w tekście?”, „Studia Philosophiae Christianae” 39 (2003), nr 2, s. 29-32.

Wojtyły, ma wyraźniejsze nachylenie etyczne i antropologiczne. Podstawowa jest tu kategoria osoby, która pozwala zrozumieć istotę moralności, a ta z kolei sama jest kluczem do zrozumienia osoby. Człowiek, będąc osobą, urzeczywistnia swoje potencjalności w czynie, który jednocześnie urzeczywistnia własne dobro i dobro osoby, spełniającej ten czyn. Doświadczeniem dobra moralnego jest sumienie, które ma aspekt normatywny – zobowiązuje człowieka do czynienia dobra i własnego doskonalenia się.

Prof. Półtawski, wskazując na człowieka jako na centralny przedmiot zainteresowań filozofa i jednocześnie właściwą perspektywę filozofowania, podkreśla, że w tym, jak człowiek rozumie siebie, odsłania się jego rozumienie świata i własnego w nim usytuowania. Posiadając osobisty model świata, człowiek afirmuje transcendentny świat i szuka swego dopełnienia w relacji do Boga. Tym samym odkrywa właściwe mu miejsce w *universum* bytów, a umieszczanie każdej rzeczy we właściwym miejscu to – według Profesora – „dobrze rozumiana postawa chrześcijańska” i „prawdziwy racjonalizm”¹¹.

Zadaniem filozofii nie jest uzasadnianie istnienia Boga i takich czy innych norm postępowania człowieka. Zadaniem filozofii jest poznanie wszystkiego, co istnieje, całości bytu. Ale rzetelne poznanie całości bytu prowadzi nieuchronnie do zasadności określonych norm postępowania i do problemu Boga. Prof. Półtawski pokazał drogę ku temu poprzez dogłębne i nieredukowalne poznanie człowieka-osoby, wpisując się tym samym w nurt chrześcijańskiego humanizmu. Jest zatem ze wszech miar godnym nagrody, którą dzisiaj honoruje go Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Ks. dr hab. Jan Krokos, prof. UKSW

*

Uroczystość wręczenia Nagrody im. Księdza Idziego Radziszewskiego prof. drowi hab. Andrzejowi Półtawskiemu odbyła się 27 kwietnia 2016 r. podczas Publicznego Zebrania TN KUL w sali C-1031 Collegium Joannis Pauli II. Warto zauważyć, że tego dnia przypadła druga rocznica kanonizacji Jana Pawła II, a Pan Profesor wraz ze swoją żoną, dr Wandą Półtawską, należał do najbliższych Jego przyjaciół. Zebraniu przewodniczył prezes TN KUL ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann. Właściwa uroczystość została poprzedzona sprawozdaniem z działalności TN KUL w 2015 r., przedstawionym

¹¹ A. PÓLTAWSKI, *Filozofia dla życia*, s. 104.

przez sekretarza generalnego TN KUL ks. dra hab. Mirosława Sitarza, prof. KUL. Następnie przewodniczący zebraniu przypomniał ideę ustanowienia Nagrody i jej dotychczasowych laureatów. Laudację, uzasadniającą przyznanie tego wyróżnienia prof. A. Półtawskiemu, wygłosił ks. dr hab. Jan Krokos, prof. UKSW. Przedstawił chwalebny biografię Laureata oraz Jego dorobek naukowy (w tym ponad 100 opublikowanych prac naukowych), które pospołu są przekonującym świadectwem chrześcijańskiego humanizmu. Prof. dr hab. Andrzej Półtawski jest wybitnym filozofem, etykiem i antropologiem, należy do czołowych światowych specjalistów w zakresie fenomenologii oraz antropologii chrześcijańskiej. Przez całe życie odznacza się wzorową postawą moralną oraz kryształową wiernością Kościołowi i Ojczyźnie. Jest z tego pokolenia, dla którego hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna” jest świętością, a np. pobyt w obozie koncentracyjnym czy jenieckim gotowe było traktować jako... rekolekcje zamknięte (słowa dr Wandy Półtawskiej, żony Pana Profesora). Po laudacji nastąpił akt wręczenia Laureatowi statuetki Nagrody i dyplomu.

Podziękowawszy Zarządowi TN KUL za wyróżnienie, Laureat zaprezentował odczyt pt. *Metafizyczny nurt filozofii Romana Ingardena*, w którym prześledził metafizyczne intuicje i tropy w dziełach swojego Mistrza. W niektórych pracach Ingardena pojawiają się stwierdzenia niedwuznacznie metafizyczne w przyjętym przez Ingardena rozumieniu metafizyki, tymczasem w swych bardziej „technicznych” pracach ciągle nie jest on pewny, czy metafizyka, którą określa jako naukę o faktycznej istocie przedmiotów istniejących, jest w ogóle możliwa. Szczegóły tego obszernego i erudycyjnego wykładu Pana Profesora będzie mógł poznać każdy zainteresowany, gdyż tekst odczytu, poprzedzony laudacją ks. prof. J. Krokosa, ukaże się drukiem w serii Wykłady i Przemówienia TN KUL.

Stanisław Sarek